

# Edward Pierzgalski Zmiany w wyższym szkolnictwie rolniczym na przykładzie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

W artykule przedstawiono ogólne tendencje zmian zachodzących w wyższym szkolnictwie rolniczym. Likwidacja PGR-ów oraz wprowadzenie mechanizmów rynkowych w rolnictwie spowodowały znaczne zmniejszenie zainteresowania kierunkami studiów związanych z produkcją rolniczą. Większą popularność zyskały natomiast kierunki związane z tzw. otoczeniem rolnictwa, jak technologia żywności czy żywienie człowieka. Ograniczenie środków budżetowych na działalność dydaktyczną oraz rezygnacja z centralnego sterowania rekrutacją na studia wprowadziły element konkurencyjności między uczelniami. Zmusza to szkoły wyższe do zreformowania systemu kształcenia w kierunku jego unowocześnienia, dostosowania do oczekiwań studentów i wymagań pracodawców.

Autor charakteryzuje doświadczenia zebrane w okresie dwóch lat od wprowadzenia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zreformowanych programów studiów połączonych z próbą przejścia na zindywidualizowany system studiowania. Jednym z ważniejszych wniosków wynikających z dokonanej analizy jest stwierdzenie, że w uczelniach wielowydziałowych, prowadzących studia na wielu kierunkach, przy obecnej autonomii wydziałów w zakresie kształtowania programów nauczania tendencje do samowystarczalności pod względem działalności dydaktycznej są wprawdzie racjonalne z punktu widzenia jednostek wydziałowych, lecz mogą prowadzić do nieracjonalnego gospodarowania kadrami i środkami finansowymi w skali uczelni, nie mówiąc o niebezpieczeństwie obniżania jakości kształcenia.

**W ostatnich kilku latach** dokonano w Polsce wielu istotnych zmian w szkolnictwie wyższym, w tym także w uczelniach rolniczych. Celem podejmowanych działań było wykorzystanie nowych, wynikających z *Ustawy o szkolnictwie wyższym* z 1990 r., możliwości autonomicznego zarządzania uczelnią oraz dostosowanie się szkół wyższych do nowej sytuacji ekonomicznej oraz do transformacji ustrojowo-gospodarczych. Odmienność warunków ekonomicznych polega przede wszystkim na drastycznym obniżeniu podstawowej dotacji z budżetu państwa oraz jej rozdzieleniu na działalność dydaktyczną i badawczą. Zastosowany w praktyce algorytm finansowania wyższych uczelni, eksponujący jedynie dwa czynniki decydujące o wysokości dotacji (liczba studentów oraz liczba nauczycieli akademickich ze stopniami i tytułem naukowym), wprowadził element konkurencyjności między uczelniami. Rezygnacja z centralnego sterowania rekrutacją na studia oraz przeobrażenia na rynku pracy spowodowały istotne zmiany w preferencjach kierunków studiów. Prawdopodobieństwo znalezienia odpowiedniej pracy jest obecnie jednym z podstawowych czynników motywacyjnych wyboru uczelni i kierunku studiów. Zmusza to szkoły wyższe do zreformowania systemu kształcenia w kierunku jego unowocześnienia, dostosowania do oczekiwań studentów i wymagań pracodawców.

W szczególnej sytuacji znalazło się wyższe szkolnictwo rolnicze. Likwidacja państwowych gospodarstw rolnych oraz wprowadzenie mechanizmów rynkowych w rolnictwie spowodowały znaczne zmniejszenie zainteresowania kierunkami studiów związanych z produkcją rolniczą (np. rolnictwo, zootechnika, technika rolnicza i leśna). Większą popularnością cieszą się natomiast kierunki związane z tzw. otoczeniem rolnictwa, jak technologia żywności i żywienie człowieka, ekonomia rolnictwa, inżynieria środowiska. Potwierdzenie tych tendencji stanowią dane ilustrujące zainteresowanie studiami w SGGW na poszczególnych kierunkach studiów w latach 1989-1994 (rysunek 1). Podobne tendencje występują również w innych krajach<sup>1</sup>. Przytoczone fakty wskazują, że wyższe szkolnictwo rolnicze stoi przed koniecznością dokonania istotnych zmian w swych programach rozwojowych. Oprócz modyfikacji ilościowej struktury naboru na poszczególne kierunki studiów, uczelnie rolnicze muszą podjąć problemy dotyczące całego szkolnictwa wyższego, związane z racjonalnością zarządzania, zmianą systemu nauczania, poprawieniem jakości studiów itp.

W SGGW kształci się ponad 7100 studentów. Podstawowym rodzajem studiów są studia dzienne magisterskie (5900 studentów). Obecnie studia są prowadzone na 10 kierunkach i kilkunastu specjalnościach. Na poszczególnych kierunkach i specjalnościach realizowane są specjalizacje dyplomowe.

Na 8 wydziałach (spośród 11) prowadzone są zaoczne studia zawodowe na poziomie inżynierskim oraz eksternistyczne magisterskie. Ofertę dydaktyczną SGGW uzupełniają studia doktoranckie, podyplomowe i różnego rodzaju kursy.

Dość bogata współpraca międzynarodowa ułatwia podejmowanie przedsięwzięć dydaktycznych z partnerami zagranicznymi w postaci krótkich kursów oraz studiów podyplomowych m.in. w zakresie zarządzania i marketingu w przemyśle rolno-spożywczym.

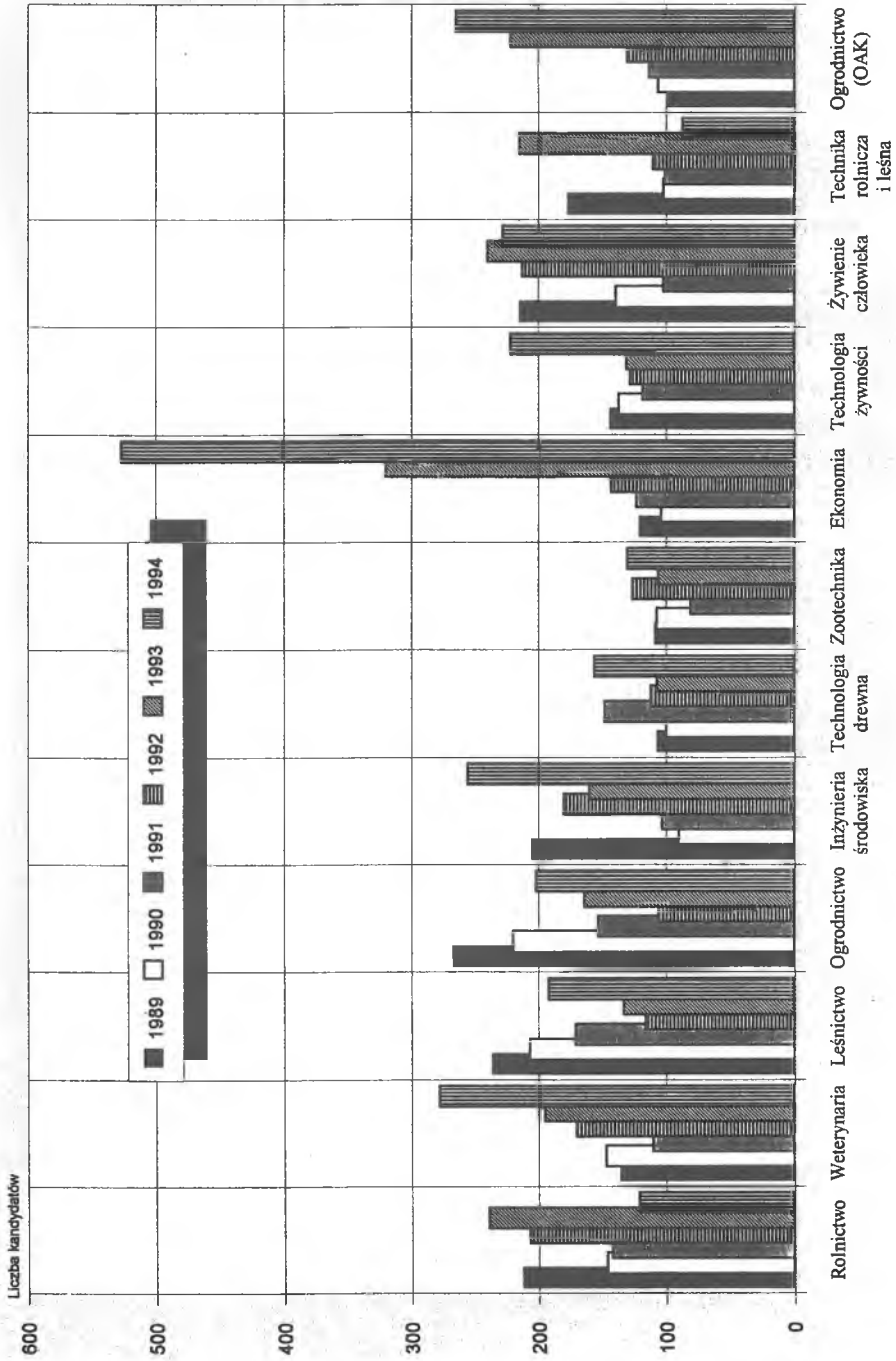
## **Założenia i zakres reformy dydaktyki**

W 1991 r. Senat SGGW podjął uchwałę w sprawie reformy dydaktyki. Generalnym celem reformy było przejście od zunifikowanego nauczania do zindywidualizowanego studiowania na poziomie akademickim. Miały temu służyć:

- zróżnicowanie studiów na inżynierskie i magisterskie;
- weryfikacja treści i form kształcenia;
- obniżenie ogólnej liczby zajęć na pięcioletnich studiach magisterskich z około 4 tys. do 3 tys. godzin (maksymalną liczbę godzin na studiach inżynierskich określono na 2,4 tys.);
- odejście od programu jednakowego dla wszystkich studentów poprzez umożliwienie im wyboru przedmiotów lub modułów przedmiotowych prowadzących do zdobycia określonej specjalizacji.

<sup>1</sup> W Stanach Zjednoczonych w latach 1987-1990 liczba absolwentów kierunku produkcja zwierzęca zmalała z 3500 do 2500, a kierunku produkcja roślinna z 2700 do 1800. W Holandii w tym samym okresie liczba absolwentów produkcji roślinnej obniżyła się ze 150 do 82, a kierunku produkcja zwierzęca z 80 do 56. Natomiast na technologii żywności odnotowano w Holandii wzrost liczby absolwentów od 186 w 1987 r. do 427 w 1990 r. Jeszcze wyraźniejsze zmiany ilościowe nastąpiły w Irlandii, gdzie w 1986 r. stosunek liczby absolwentów rolnictwa do absolwentów technologii żywności wynosił 1:5. Przy ciągłym wzroście liczby studentów technologii żywności stosunek ten w 1992 r. wynosił już 1:1.

**Rysunek 1**  
Zainteresowanie kierunkami studiów w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego



W związku z uchwałą obligującą do wprowadzenia dwustopniowych studiów inżynierskich i magisterskich, podjęto dyskusję nad zakresem i sposobem ich zróżnicowania. Podstawowe kwestie w tej sprawie wydają się być jeszcze nie rozstrzygnięte. Większość wydziałów przyjęła rozwiązanie tymczasowe, niewiele lub wcale nie różnicując programów studiów oraz pozostawiając do wyboru po zdobyciu określonej liczby punktów podjęcie pracy dyplomowej inżynierskiej i zakończenie studiów tytułem zawodowym inżyniera lub kontynuowanie studiów i zakończenie ich uzyskaniem tytułu magistra.

W trakcie konstruowania nowych programów pojawiło się wiele kwestii do rozstrzygnięcia. Do najważniejszych z nich należały:

- sylwetka absolwenta i związany z nią charakter studiów (studia specjalistyczne zawodowe czy bardziej ogólne typu uniwersyteckiego);
- sposób reagowania uczelni (poprzez decyzje o charakterze organizacyjnym) na gospodarcze, ekonomiczne i społeczne czynniki zewnętrzne;
- sposób reagowania wydziałów (poprzez programy nauczania) na zmiany na rynku pracy;
- metody i tempo przejścia z tradycyjnego systemu nauczania na studia w pełni zindywidualizowane;
- mechanizmy poprawy dydaktyki pod względem jakościowym.

Dyskusje nad tymi problemami oraz prace nad nowymi programami odbywały się równolegle do prób decentralizacji uczelni pod względem zarządzania i gospodarki finansowej. Dokonywano prób wdrażania algorytmu podziału środków finansowych na wydziały. W algorytmie tym, zdaniem autora, nadano nadmierną wagę liczbie realizowanych godzin dydaktycznych, co wywarło wpływ na przyjętą przez wydziały strategię konstrukcji nowych programów.

## Ogólna charakterystyka wprowadzonych zmian

Analiza nowych programów wykazała, że wydziały dostosowały się do uchwały Senatu i ograniczyły o około 25% ogólną liczbę godzin zajęć dydaktycznych. Jedynie Wydział Weterynaryjny, spełniając wymagania międzynarodowe, pozostał przy liczbie 4334 godzin na 5,5 latach studiów.

Wobec odmiennego charakteru poszczególnych kierunków studiów prowadzonych w SGGW (przyrodnicze, techniczne, ekonomiczne), nowe programy różnią się między sobą:

- konstrukcją;
- okresem trwania studiów inżynierskich (3-4 lata);
- udziałem procentowym przedmiotów ogólnych i podstawowych w programach studiów;
- proporcją między liczbą przedmiotów obowiązkowych a fakultatywnych.

Do niewątpliwych pozytywnych rezultatów przeprowadzonych zmian należy zaliczyć generalną weryfikację i unowocześnienie programów oraz wdrożenie nowych inicjatyw dydaktycznych, w tym trzyletnich zawodowych studiów inżynierskich. Rezultatem tych zmian był także wzrost liczby studentów w ostatnich 3 latach o około 500 osób rocznie.

### Sylwetka absolwenta

W dyskusji nad sylwetką absolwenta dominował pogląd, że – wobec braku gwarancji zatrudnienia zgodnie z wybraną specjalnością – należy kształcić bardziej ogólnie, kierując główną uwagę na:

- wiedzę ogólną i podstawową danego kierunku studiów;
- znajomość języków obcych i podstaw informatyki;
- umiejętność pracy w zespole;
- nawyk i umiejętność ustawicznego uzupełniania wiedzy zawodowej.

Przy dziesięciu kierunkach studiów trudno było zdefiniować ogólną sylwetkę absolwenta. Przyjęto jedynie, że kształcenie powinno przygotować absolwenta do podejmowania oraz rozwiązywania naukowych, technologicznych i ekonomiczno-społecznych problemów związanych z produkcją żywności o odpowiedniej jakości, jej przetwórstwem, a także z kształtowaniem oraz ochroną środowiska rolniczego, leśnego i wiejskiego.

Podkreślana w dyskusji nad sylwetką absolwenta rola wykształcenia ogólnego i podstawowego nie znalazła jednak odzwierciedlenia w opracowanych programach. Wobec określonej strategii wydziałów, w nowych programach nie w pełni uwzględniono założenia zaakceptowane w dyskusji. Obligatoryjna redukcja liczby zajęć dydaktycznych została dokonana w dużej mierze kosztem przedmiotów ogólnych i podstawowych.

Istnieje kilka przyczyn niewprowadzenia w życie przyjętych wcześniej założeń ogólnych.

Rady wydziałów, uprawnione do kreowania programów studiów, uwzględniają w programach przede wszystkim swój własny potencjał dydaktyczny, mający na uczelniach rolniczych w przeważającej mierze charakter zawodowy. Niektóre jednostki realizujące przedmioty podstawowe lub ogólne są placówkami międzywydziałowymi i z reguły ich przedstawiciele nie są członkami wydziałowych komisji programowych oraz nie mają bezpośredniego wpływu na kształtowanie programów studiów.

Uzależnienie stanu zatrudnienia nauczycieli akademickich i pracowników inżynieryjno-technicznych od pensum dydaktycznego, a także zasady finansowania wydziałów w zależności od ich udziału w dydaktyce, czyli liczby realizowanych zajęć, spowodowały dążenie wydziałów do uzyskania „samowystarczalności” pod względem możliwości kształcenia. Objawia się to niechęcią do zlecania zajęć jednostkom lub osobom z innych wydziałów, a także działaniami mającymi na celu zwiększenie wydziałowego wymiaru zajęć poprzez:

- bardzo silną obronę dotychczas prowadzonych przedmiotów i ich wymiaru godzinowego oraz nadanie im statusu zajęć obowiązkowych;
- podejmowanie się prowadzenia przedmiotów, które na uczelni realizują także inne jednostki wcześniej w tym celu powołane. Dotyczy to głównie przedmiotów podstawowych, jak informatyka, ekonomia, ekologia, ochrona środowiska itp.

Tendencja do zwiększania wydziałowego wymiaru zajęć zrodziła także ogromną ofertę przedmiotów fakultatywnych, z których część ma bardzo mały wymiar godzinowy, stanowiąc faktycznie wybrane tematy. Łącznie na uczelni zgłoszono około 800 przedmiotów fakultatywnych przy 400 przedmiotach obowiązkowych. Pojawia się tu problem powtarzalności przedmiotów, co z kolei obniża racjonalność wykorzystania kadry dydaktycznej i może pogarszać jakość nauczania.

Tendencję do konstruowania programów przez pryzmat potrzeb wydziałowych wzmaga system finansowania wydziałów oraz polityka kadrowa uczelni oparta na pensum dydaktycznym.

Dodatkowymi czynnikami hamującymi tempo wprowadzania zmian dydaktycznych w kierunku odpowiadającym potrzebom rynku pracy są obecne warunki materialne nauczycieli akademickich, a także konieczność przełamania barier natury psychologicznej.

Pokonanie obu tych barier jest niezwykle trudne, lecz niezbędne dla wprowadzania zasadniczych zmian jakościowych w szkolnictwie wyższym.

## Indywidualizacja studiów

Wdrożenie podstawowej idei reformy, czyli indywidualizacji studiów, pomimo dość istotnego postępu w tej sferze, ciągle jest mało odczuwalne przez studentów. Programy zostały tak skonstruowane, aby student miał możliwość wyboru jedynie spośród oferty jednostek wydziałowych. Bogata oferta jest najczęściej pozorna, gdyż student, decydując się na jedną z wielu specjalizacji dyplomowych, dalsze możliwości wyboru ma najczęściej ograniczone do wąskich „ścieżek”. Na rysunku 2 przedstawiono różne rozwiązania usytuowania przedmiotów fakultatywnych w programie nauczania.

Szerszy wybór przedmiotów fakultatywnych jest ograniczony dużą liczbą przedmiotów obowiązkowych, zaliczanych do tzw. minimum programowego kierunku studiów, które nie jest jeszcze formalnie zatwierdzone przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego. Proporcje między przedmiotami obligatoryjnymi a fakultatywnymi będą w dużym stopniu zależały od tych minimalnych wymogów programowych dla poszczególnych kierunków studiów.

Wdrożenie zindywidualizowanego systemu studiowania, oznaczającego głęboką zmianę w stosunku do systemu obecnego, wymaga wielokierunkowych działań. Niezbędne jest m.in.:

- opracowanie aktualnych informatorów dydaktycznych uczelni;
- zorganizowanie systemu doradztwa (funkcja opiekuna toku studiów);
- przyjęcie systemu punktowego (kredytowego) do oceny postępów studenta wraz ze zmianą dokumentacji jego zapisu.

Niezwykle ważna jest świadomość zmiany „filozofii studiowania” zarówno przez kadrę nauczającą, jak i studentów.

Jedną z ważniejszych decyzji ułatwiających realizację nowego systemu nauczania jest dobór systemu punktowego. Spośród kilku analizowanych, wybrano w SGGW system uzależniający liczbę zdobytych punktów od wymiaru godzinowego przedmiotu oraz poziomu opanowanej wiedzy. Ma to umożliwić studentom skrócenie lub wydłużenie okresu studiowania.

Zasada wprowadzonego systemu jest stosunkowo prosta. Liczba uzyskanych punktów jest iloczynem liczby punktów wynikających z zakresu godzinowego przedmiotu (15 godzin wykładu lub 30 godzin ćwiczeń stanowi jeden punkt) oraz oceny zaliczenia lub egzaminu wyrażonej w procentach. Na przykład student zaliczający na ocenę bardzo dobrą przedmiot składający się z 15 godzin wykładu i 30 godzin ćwiczeń uzyskuje 2 punkty. Natomiast student zaliczający ten przedmiot na ocenę dostateczną (51%) uzyskuje tylko 1 punkt.

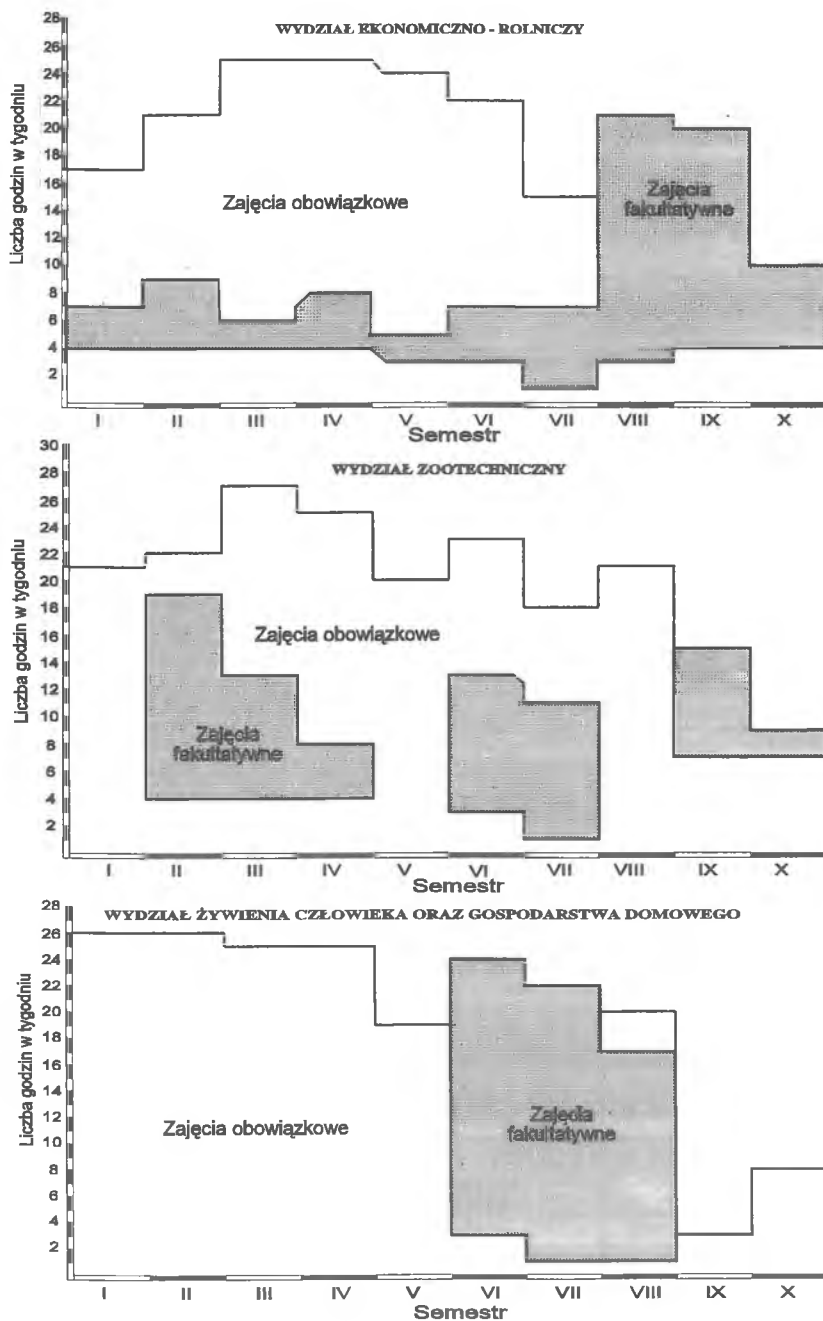
Dobór przedmiotów dokonywany przy aktywnej pomocy opiekuna toku studiów ułatwi informator dydaktyczny, którego pierwszą edycję przewidziano na rok akademicki 1994/95. Wybrane przedmioty wpisywane są do karty programowej, która zastępuje dotychczasową kartę egzaminacyjną.

Dotychczasowe doświadczenia SGGW wskazują, że przejście na zindywidualizowany system nauczania jest procesem długotrwałym, w którym niezbędne są systematyczne korekty ulepszające wprowadzane zmiany.

## Studia zawodowe

Ważnym problemem do rozstrzygnięcia w najbliższej przyszłości jest sprawa studiów zawodowych. Tradycja jednolitych, najczęściej 5-letnich, studiów magisterskich jest silnie zakorzeniona w świadomości społecznej. W latach siedemdziesiątych na niektórych wydziałach w

**Rysunek 2**  
Umiejscowienie zajęć fakultatywnych w planie studiów w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego



uczelniach rolniczych wprowadzono studia inżynierskie dające po 4 latach tytuł zawodowy inżyniera. Po kilku latach prawie wszędzie zaniechano tego typu studiów. Przyczyną był ówczesny brak motywacji studentów do szybszego kończenia studiów i przyjęty sposób kwalifikacji na te studia na podstawie selekcji negatywnej. Kolejną przyczyną niewielkiego zainteresowania tymi studiami był mało atrakcyjny pod względem zawodowym program, niewiele różniący się od programu studiów magisterskich.

Obecna transformacja gospodarki narodowej, a zwłaszcza rolnictwa, sprawiła, że zmieniło się zapotrzebowanie na rynku pracy. Poszukiwany jest absolwent o solidnym ogólnym i podstawowym wykształceniu kierunkowym. Wąskie przygotowanie specjalistyczne jest oczywiście pożądane, ale oferta pracy jest w tym przypadku znacznie uboższa. Ponieważ koszty kształcenia systematycznie rosną, a pomoc materialna dla studentów ulega relatywnemu zmniejszeniu, obserwuje się tendencję do terminowego kończenia lub do przerywania studiów. W tej sytuacji wydaje się celowe wprowadzenie szerszej oferty studiów poza 5-letnimi studiami magisterskimi.

Odpowiadając na zapotrzebowanie rynku, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego utworzono w 1992 r. trzyletnie zawodowe studia inżynierskie w zakresie:

- ochrony i kształtowania środowiska wiejskiego;
- rynku rolnego i spółdzielczości;
- eksploatacji maszyn i marketingu (od 1993 r.).

Studia te są przeznaczone dla absolwentów techników rolniczych, ogrodniczych, gospodarki wodnej, melioracji wodnych itp. Skierowanie oferty do absolwentów techników umożliwiło skrócenie czasu trwania studiów wskutek wyeliminowania części przedmiotów niezbędnych inżynierowi danej specjalności, a poznanych już przez kandydatów w szkole średniej.

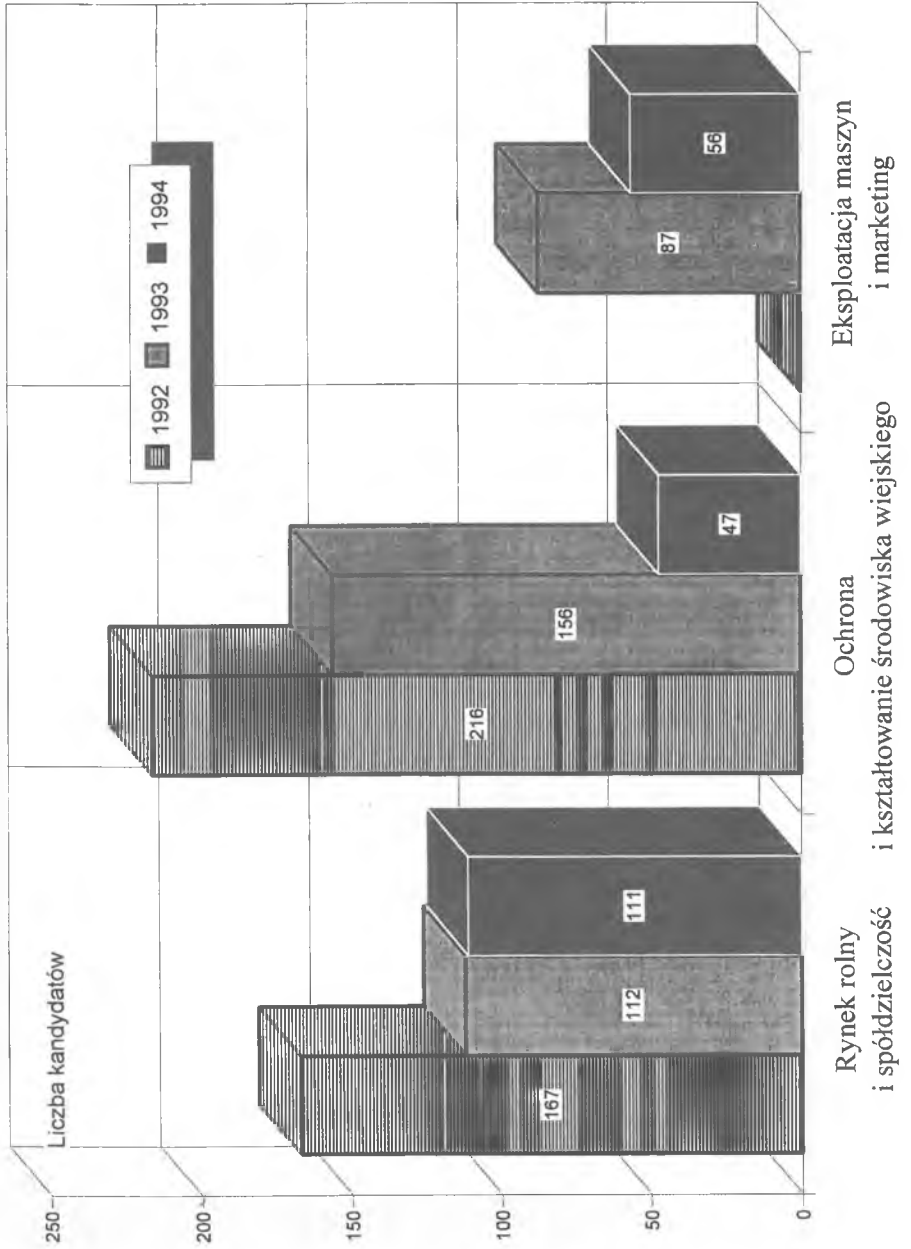
Trzyletnie doświadczenia zebrane w trakcie realizacji tego typu studiów są jeszcze zbyt małe, aby przedstawić miarodajną o nich opinię. Niemniej jednak trzeba stwierdzić, że stworzono szansę odbycia studiów dla techników, z których większość nie podjęłaby studiów magisterskich. Są oni oceniani jako bardzo zaangażowani, pilni studenci, lecz mają istotne braki zwłaszcza w wykształceniu podstawowym kierunkowym. Wymaga to wprowadzania pewnych zmian programowych, m.in. organizowania kursów wyrównawczych.

Charakterystyczny jest przedstawiony na rysunku 3 spadek zainteresowania studiami inżynierskimi, w kolejnych latach, wyrażony liczbą kandydatów. Częściowe wyjaśnienie tego faktu stanowi zmiana zasad rekrutacji. W roku 1992 przyjmowano na te studia na podstawie konkursu świadectw. W następnych latach zasady przyjęcia były takie same jak na studia magisterskie: w 1993 r. egzamin wstępny, a w 1994 r. częściowo według konkursu świadectw, a częściowo według egzaminu wstępnego.

W 1994 r. zaobserwowano, że przy takich samych zasadach rekrutacji większość kandydatów ubiegała się o przyjęcie w pierwszej kolejności na studia magisterskie. Świadczyłoby to o rosnącej randze klasycznych studiów magisterskich, nie zaś krótszych studiów zawodowych.



**Rysunek 3**  
Zainteresowanie 3-letnimi studiami zawodowymi w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego



## Podsumowanie

Transformacja rolnictwa, zmiany w systemie finansowania szkół wyższych oraz uzyskana w 1990 r. duża autonomia uczelni w zakresie dydaktyki wymuszają i jednocześnie umożliwiają dokonanie głębokich reform w wyższym szkolnictwie rolniczym. Przeobrażenia w systemie kształcenia obejmują zarówno rozszerzenie oferty uczelni w zakresie typu i rodzaju studiów oraz czasu ich trwania, jak i zasadnicze zmiany programowe.

Analiza kształcenia w SGGW oraz uwarunkowań zewnętrznych wskazuje na konieczność kontynuowania podjętej w 1991 r. reformy studiów w kierunku:

- zwiększenia roli wykształcenia podstawowego w sylwetce zawodowej absolwenta;
- zmiany systemu nauczania w zakresie przedmiotów ogólnych i podstawowych poprzez ujednoczenie zasad oraz trybu ich nauczania;
- udoskonalenia systemu indywidualizacji toku studiów poprzez ograniczenie przedmiotów obligatoryjnych, zwiększenie liczby przedmiotów do swobodnego wyboru, określenie zakresu działalności doradcy toku studiów;
- wprowadzenia wewnętrznego systemu oceny jakości kształcenia.

Do dalszego doskonalenia dydaktyki niezbędne jest ostateczne wyjaśnienie tzw. minimalnych wymogów programowych na poszczególnych kierunkach. Uprawnienia w tej kwestii ma Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Minima programowe, przygotowane przez zespoły ekspertów ministra edukacji narodowej, od dłuższego czasu czekają na zatwierdzenie.

Kolejną sprawą do rozstrzygnięcia jest przyjęcie dla co najmniej jednego typu uczelni (np. rolniczych) ujednoczonych założeń punktowych (kredytowych) systemów oceny postępów studenta. Obecnie następuje w tej kwestii coraz większe zróżnicowanie utrudniające transfer studentów między uczelniami lub nawet wydziałami.

Na uczelniach wielowydziałowych, prowadzących studia na wielu kierunkach, przy obecnej autonomii wydziałów w zakresie kształtowania programów nauczania, zaobserwowane strategie postępowania są racjonalne z punktu widzenia wydziałów, lecz prowadzą do nieracjonalnego gospodarowania kadrami i środkami finansowymi w skali szkoły, nie mówiąc o niebezpieczeństwie obniżania jakości nauczania.

W perspektywie należy dążyć do opracowania takiego systemu organizacyjno-finansowego, który ograniczy bariery między wydziałami i umożliwi kształcenie w obszarach obejmujących obecnie kilka rozdrobnionych kierunków studiów.

Niezależnie od wszystkich pozytywnych i negatywnych wniosków odnośnie do dotychczasowych zmian, należy stwierdzić, że reformy na uczelniach są przeprowadzane bez żadnego wsparcia finansowego. Głębokie przeobrażenia, jakich wymaga szkolnictwo wyższe, a zwłaszcza techniczne i przyrodnicze kierunki studiów, muszą obejmować – oprócz zmian programowych – także modernizację laboratoriów, wymianę aparatury i materiałów dydaktycznych. Jedynie podejście kompleksowe do reformy szkolnictwa wyższego może przynieść właściwe efekty.